

# Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, piątek 17 maja 1946 r.

P Nr 133 (437)

## Dźwigniemy kraj na wyższy stopień dobrobytu

Uroczysty charakter kongresu poprzedzającego dzień otwarcia subskrypcji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju miał niewątpliwie swe uzasadnienie w doniosłości pożyczki. — W pierwszym roku odrodzonej gospodarki polskiej osiągnęliśmy sukcesy poważne. Docenić je można należycie dopiero wówczas, kiedy próbuje się je zestawić z rezultatami wysiłków państw innych. — Wobec ogromnego wyniszczenia kraju i zbiedzenia ludności nawet bardzo znaczne postępy takie jak np. w dziedzinie kopalnictwa czy transportu, nie są często zauważalne dla poszczególnego obywatela, który nadal ciężko borykać się musi z losem. Stąd właśnie widoczna skłonność lekceważenia wyników pracy organizacyjnej państwa. Zwłaszcza, że brak danych statystycznych utrudnia orientację i przeprowadzenie porównań.

Są jednakże fakty, które na przekór tendencyjnemu pogłoskom, rozsiewanym przez elementy reakcyjne a kolportowanym przez zawodowych opozycjonistów, dowodzą, że gospodarka nasza rozwija się w ramach ustalonego planu, że nie przyjechała za podstawę maszyny drukarskiej, bijącej banknoty. *Tymi faktami są przede wszystkim uchronienie się przed niebezpieczeństwem inflacji, przed którą nie potrafiło się ustrzec wiele krajów — np. Węgry — oraz ustalenie budżetu państwa, w wydatkach zwyczajnych właściwie zrównoważonego. Te dwa momenty należy bezwzględnie uwypuklić. Pozwalają bowiem nam one wierzyć, że pieniądze, które wpłyną z tytułu pożyczki istotnie zużyte będą na akcje odbudowy.*

W pierwszym roku po wypędzeniu okupanta wyłącznym motorem odbudowy była praca mas robotniczych, inteligencji pracującej i chłopstwa w oparciu o surowce krajowe lub dostarczane nam przez sojuszników. Pracując za wynagrodzeniem niesłychanie niskim, masy te finansowały odbudowę, rozumiejąc, że na jakakolwiek pomoc ze strony zagranicy liczyć będziemy mogli tylko wówczas, jeżeli sami zdobędziemy się na najwyższy wysiłek. — Dla przeprowadzenia inwestycji kapitałnych, inwestycji związanych z zagospodarowaniem ziem odzyskanych, z wykorzystaniem ich ogromnego potencjału wytwórczego, z pełnym uruchomieniem i wykorzystaniem portów, z budownictwem itd. taka podstawa finansowa jest oczywiście za wąska. Ale prócz tego argumentu gospodarczego jest i inny ważniejszy: Byłoby niesprawiedliwością, gdyby ciężar dźwignia Polski z ruin, ciężar przebudowy kraju w przemyśle i silny organizm gospodarcy mieli dźwignąć na swych barkach wyłącznie klasy pracujące. Pożyczka stwarza więc przede wszystkim dla zamożniejszej części społeczeństwa, dla posiadaczy przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, dla ludzi wolnych zawodów, dla tych, co z okresu okupacyjnego zdołali wynieść pewne zasoby kapitałowe, możliwość włączenia się do wspólnego dzieła odbudowy.

Musimy zdać sobie sprawę, że pomoc finansowa zagranicy — która dla wykonania gigantycznego planu będzie niezbędna i do której zresztą jako najbardziej zniszczonej kraj w Europie mamy prawo — zależeć będzie w dużej mierze od wyników subskrypcji. *Zaufanie własnego społeczeństwa w siły twórcze narodu było bowiem i będzie zawsze podstawą zaufania zagranicy.*

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że poprawa sytuacji gospodarczej w sensie poprawy warunków bytu dla każdego obywatela nastąpić będzie mogła dopiero wówczas, kiedy podźwigniemy naszą produkcję zarówno rolniczą jak i przemysłową do poziomu, odpowiadającego co najmniej normom przedwojennym. Jest to cholowe dla nas zagadnienie. Toteż wpływy z pożyczki nie powinny

Otwarta w dniu 14 bm. subskrypcja Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju stała się powszechną manifestacją społeczeństwa polskiego, dźwignięcia z ruin naszej gospodarki zniszczonej przez wojnę i okupację hitlerowską. Jak wynika z pierwszych wiadomości, udział w subskrypcji biorą wszystkie warstwy społeczeństwa. W dniu otwarcia P. P. O. K. już w godzinach porannych zapełniły się kasy Urzędów Skarbowych i Banków subskrybentami, wśród których można było zauważyć duże zainteresowanie się Pożyczką. W wielu miastach, w dniach poprzedzających subskrypcję odbyły się publiczne manifestacje na rzecz P. P. O. K. oraz okolicznościowe pochody. Na murach domów rozlepiono afisze obrazujące zniszczenie kraju oraz zadania stojące przed społeczeństwem. W świątyniach wszystkich wyznań odbyły się uroczyste nabożeństwa za pomyślność pracy nad odbudową kraju, a z ambon wygłoszono do wniernych okolicznościowe kazania. Uroczystości związane z P. P. O. K. odbywały się często nawet w najmniejszych wioskach.

### W pierwszym dniu Poznań subskrybował przeszło 12,5 mil. zł

Akcie subskrybowania Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju została podjęta przez społeczeństwo wielkopolskie z pełnym zrozumieniem. W subskrypcji biorą udział wszystkie warstwy społeczeństwa i wszystkie zawody. W dniu 14 bm. — w pierwszym dniu P. P. O. K. subskrybowano w Poznaniu ogółem 12 milionów 628 tys. złotych. Wymienioną sumę podpisało 29.911 osób, we wszystkich placówkach z uwzględnieniem Urzędów Skarbowych powiatu poznańskiego. Z liczby subskrybentów 21 tys. przypada pracowników umysłowych — suma zadeklarowana przez nich wynosi 9 mil. 772 tys. zł. Reszta sum została zadeklarowana przez kupiectwo, prze-

mysł prywatny, wolne zawody i rzemiosło. Wśród najwyższych wpłat znajduje się kwota 18 tys. zł zadeklarowana przez ob. Czesława Malinśkiego, właściciela składu rowerów przy ul. Marsz. Focha. Sumę 8 tys. zł wpłacił ob. Franciszek Gierdalski. Czynniki kierujące akcją pożyczkową liczą, że największe jej nasilenie przypadnie na dzień dzisiejszy i jutrzejszy.

Pierwszy dzień subskrypcji P. P. O. K. świadczy o tym, że podobnie jak w szeregu innych zadań o znaczeniu ogólnokrajowym, społeczeństwo wielkopolskie nie zawiedzie i tym razem, dając dowód swego głębokiego zrozumienia dla najpilniejszych potrzeb Państwa.

### Wypowiedzi członków Rządu na temat PPOK

Premier Osóbka-Morawski:

Subskrypcja winna być wielkim plebiscytem narodowym, wielkim zrywem narodu do odbudowy kraju, wielkim przykładem obowiązku i miłości Ojczyzny!

Wiceprezydent KRN — Szwalbe:

Pamiętajmy, że trzeba zawsze liczyć na swoje własne siły. Społeczeństwo pod tym względem ma niezmiernie pole pracy, tym łatwiejsze do wykonania, że tutaj nie nas nie dzieli. Jeżeli całego Narodu, to w dziele pożyczki, na odbudowę jedność powinna zamienić się bez żadnych trudności.

Marszałek Zymierski:

Wojsko jest dumne z tego, że na wszystkich odcinkach odbudowy kraju świeci przykładem dla całego społeczeństwa. Głęboko związany z życiem całego narodu, żołnierz polski jest obecnie żołnierzem — obywatel, żołnierzem — demokratą i społeczeństwo polskie ma w przebiegu subskrypcji pożyczkowej jeszcze jeden dowód, że na żołnierza może zawsze liczyć.

Wicepremier Mikołajczyk:

Więść polska przywiązuje wielkie nadzieje, że P. P. O. K. pozwoli na wielokrotne zwiększenie pomocy dla rolnictwa, zapotrzebowanie go we właściwe środki produkcji, dźwignięcie na wyższy poziom i umożliwienie wzmocnienia udziału rolnictwa w ogólnym wysiłku odbudowy kraju.

Minister Komunikacji — Rabanowski:

Dzięki wysiłkowi kolejarza, robotnika, inżyniera przełamałmy najcięższe trudności. Nasze potrzeby w dziedzinie odbudowy komuni-

kacji są jednak jeszcze niezmiernie wielkie. Urukowaliśmy zaledwie połowę laburu — reszta czeka na remonty.

Minister Odbudowy — Kaczorowski:

Plan naszych działań bezpośrednich na trzy kwartały roku bieżącego sięga niespełna 6 miliardów zł. Wielka praca którą chcemy kontynuować, wymaga wysiłku całego społeczeństwa. Ten obowiązek wypełni każdy, kto subskrybuje pożyczkę.

Minister Kultury i Sztuki — Kowalski:

Mamy do rozwiązania dwa zasadnicze problemy: udostępnienie masom ludowym Wielkiej Sztuki oraz ułatwienie samorodnej twórczości artystycznej.

Minister Skarbu — Dąbrowski:

Na realizację naszych planów potrzebne są środki pieniężne i dlatego też Rząd postanowił rozpisac pierwszą w odrodzonej Polsce Pożyczkę Odbudowy Kraju. Gdybyśmy tego nie uczynili i ograniczyli się do gospodarowania tylko w granicach wyznaczonych przez posiadane środki pieniężne — oznaczaloby to, że odkładamy na czas nieokreślony dzieło odbudowy kraju i że obójny nam jest los ludzi cierpiących biedę i niedostatek.

Rozpocząwszy wielki egzamin dojrzałości obywatelskiej.

Wszyscy obywatele do dzieła odbudowy kraju!

Niech na każdej polskiej pierś zabłyśnie odznaka pamiątkowa subskrybentów P. P. O. K.!

Wojewódzki Komitet Obywatelski P. P. O. K. w Poznaniu wydał następującą odezwę:

### RODACY

Zaden naród na świecie nie doznał w tej wojnie takich zniszczeń, jak Naród Polski, zaden naród nie wyszedł z wojny z taką proporcją szkód w stosunku do majątku społecznego. Straty zadane narodowi polskiemu sięgają gigantycznych wartości.

Straty te muszą być pokryte. Nie możemy liczyć się, że ktoś obcy odbuduje za nas Polskę. Musimy to zrobić sami, własną twardą pracą i organizacją.

Dokonaliśmy już niemało, osiągnięcia całego społeczeństwa polskiego są obrymne. Dla przyspieszenia odbudowy kraju, wobec konieczności zagospodarowania ziem zniszczonych i Ziemi Odzyskanych, wobec nakazu ugruntowania niepodległości Polski własnym i solidarnym wysiłkiem całego społeczeństwa, Państwo nasze odwołuje się do Narodu, ogłaszając subskrypcję Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju.

Subskrypcja Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju musi być powszechna, gdyż cały Naród bez różnicy zapatrywał politycznych jest bezpośrednio zainteresowany, w spotęgowaniu akcji odbudowy.

Całe społeczeństwo Wielkopolskie wziąć musi udział w subskrypcji, dając Państwu do dyspozycji wszystkie środki, jakimi rozporządza — w formie pożyczki.

Rolnik wielkopolski zawsze ofiarny wupełnił swój obowiązek obywatelski, subskrybu-

jąc Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju w normach ustalonych.

Wielkopolski kupiec, rzemieślnik i przemysłowiec, którego patriotyzm był zawsze słuszenie podkreślany, i dziś przyjdzie z pomocą Państwu w wielkim dziele odbudowy Polski, subskrybując Premiową Pożyczkę Odbudowy Kraju.

Robotnik i pracownik wielkopolski, który zawsze pierwszy gotów jest wypełnić obowiązki obywatela, da tym razem piękny przykład zrozumienia konieczności uzyskania subskrypcji jak największej sumy, niezbędnej do odbudowania zniszczonego kraju.

Wielkopolska wypełni swój obowiązek obywatelski, da wszystkim przykład głębokiej miłości Ojczyzny i pełnego zrozumienia, że Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju przyczyni się do wzmocnienia i uporządkowania gospodarki, do wielkości Polski!

Społeczeństwo Wielkopolskie da wyraz zrozumienia, że Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju to prosta droga do jaśniejszego jutra Polski!

Subskrypcja Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju będzie na terenie Wielkopolski przejawem wiary w nasze własne, polskie siły!

Wojewódzki Komitet Obywatelski  
P. P. O. K.

### Świat pracy wobec PPOK

Jest rzeczą niezmiernie interesującą wniknąć — jeżeli tak można powiedzieć — w umysł człowieka, zdając „oficjalną” zasłonę, za którą zwykle kryje się właściwie osierdzie jego zapatrywania na różne obawy życia.

Jest dalej rzeczą niemniej interesującą — dotarzyć do osierdza — rozeznac stanowisko wobec spraw, które wysuwają się na czoło zasadniczych zagadnień.

Ta chęć rozeznania była jednym powodem, który nasunął nam na myśl przeprowadzenie szczerzej rozmowy z przedstawicielami różnych warstw społeczeństwa na temat rozpisanej P.P.O.K. (Państwowa Pożyczka Odbudowy Kraju).

Nie zaskaliśmy owych przedstawicieli. Po prostu, tak na gorąco, jak to dyktuje warkie bieg naszego powojennego życia „lapaniśmy” wśród pulsującego żywym tępem miasta ludzi, którzy z całą szczerością wypowiedzieli się o P. P. O. K.

Jeżeli więc podajemy słowa, któreśmy wysłuchali — pełne interesujących akcentów — to chcielibyśmy tylko uchwycić pierwszy odźwięk wielkiej akcji, której jedynym celem jest sprawa najpierwszej wagi: odbudowa kraju. Ten wielki cel, jak się okazało, przyswieca wszystkim. Bez wyjątku, wszystkim.

P. Woźniak, robotnik murarski, zajęty właśnie przecieraniem żwiru potrzebnego do budującego się gmachu na ul. 27 Grudnia, rzuca na chwilę łopate, bo go pytanie:

„Co pan myśli o P. P. O. K.”

wyrzuciło poruszyło.

Robotnik Woźniak jakby tylko czekał na to pytanie.

„Przecież to jedyna rzecz, która może nas postawić na mocne nogi. Przecież odbudowanie zniszczonych miast, to powrót do normalnego życia. Niech Pan nie sądzi, mówi robotnik murarski, p. Woźniak, że przemawia przede mnie właśnie robotnik murarski. Ja i po odbudowie będę przesuwał żwir. Ale P. P. O. K. rozpisana została w najwłaściwszej chwili, kiedy trzeba wspólnymi siłami dokończyć rozpoczęte przed rokiem dzieło odbudowy.”

To były słowa robotnika. Przejdźmy się jednak na chwilę do przedstawiciela wolnego zawodu. Trafił zrazdlił, że mamy okazję wymienić kilka słów z dr. Sarrazinem. „A, to dziwna asocjacja — mówi dr Sarrazin — bo właśnie rozmawiałem z kolegami o P. P. O. K. Ależ to ogromnie korzystny moment dla odbudowy kraju. W chwili, kiedy każdy z nas myśli o jak najszerszym tempie w odbudowie, rozpisanie pożyczki wkłada każdemu z nas kielnię do rąk. Nie wolno jej też porzucić. Budujmy więc — ale wszyscy, wspólnie. Dla dobra kraju.”

A co mówi świat artystyczny? Rozmawiamy z prezesem Związku Zawodowego Literatów Polskich w Poznaniu, p. Wojciechem Bakiem.

„Potrzeba chwili — oto co w dwóch słowach można powiedzieć o ogłoszonej P.P.O.K. Chcemy widzieć odbudowane miasta, a więc chcemy mieć w sobie tę pewność, że budujemy, że naprawiamy zniszczenia wojenne. Mam nadzieję, że nikogo nie zabraknie w ogłoszonej subskrypcji. Czyż może inna być wypowiedź poważnego kupca, w tym wypadku księgarza p. Leszka Ulatowskiego? Duże trudności, obciążenia, wysiłek zmierzający do zrównoważenia własnego przedsiębiorstwa, które tyle szkód odniosło w czasie sześciolatejnej wojny — wszystko to w niczym nie przebijają w prostych a mocnych słowach wypowiedzianych na temat P.P.O.K.

„Przecież to jest zupełnie jasne — mówi p. Ulatowski — nie można stanąć na uboczu i czekać aż się Polska sama odbuduje. Potrzeba rąk do pracy — są. Potrzeba środków materialnych — muszą się znaleźć. Na to też liczy cały kraj. I nie zawiedzie się. P. P. O. K. będzie tego dowodem.

Przypadkowość w wyborze przedstawicieli różnych warstw społeczeństwa była — jeżeli chodzi o nas — podyktowana z całą premedytacją. Wypowiedzi „lapanie na wylę” to był jedyny sposób zetknięcia się z opinią.

Czy nam się to udało?

Na pewno tak.

Tad. H. Nowak

## Z konferencji paryskiej

## Obrady nad przyszlnością Niemiec

Warszawa (obsł. wł.). Na konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech ekspertów wypowiedziało się za wyrównaniem granicy francusko-włoskiej na korzyść Francji, motywując swe zdanie tym, że wyrównanie nastąpi na obszarach, gdzie ludność Francji stanowi jednakowoży odsetek z Włochami. Dla Francji jednak wyrównanie to ma znaczenie strategiczne. Chiny zwróciły się do ministrów spraw zagranicznych, aby minister chiński był obecny przy rozpatrywaniu spraw dotychczasowych Niemiec. Żaden z ministrów nie sprzeciwił się prośbie Chin.

Z dotychczasowych wiadomości wynika, że ministrów spraw zagranicznych debatowali wczoraj, w środę, nad sprawą odszkodowań i kolonij włoskich oraz rozważali sprawę pretenzji Austrii. Istnieje możliwość, że Triest pozostanie wolnym miastem, pozostałyby on jednak pod opieką Narodów Zjednoczonych, posiadaby władzę międzynarodową oraz podlegałyby międzynarodowej kontroli, odpowiedzialną za funkcjonowanie portu i miasta. Po raz pierwszy od konferencji w Poczdamie sprawa Niemiec ponownie jest omawiana przez przedstawicieli wielkich mocarstw. Wczoraj dnia 13 bm, przed południem odbyło się nieformalne posiedzenie ministrów spraw zagranicznych, na którym omawiano zagadnienie Niemiec. Min. Byrnes zaproponował, aby każdy z ministrów miałoby zapewnione zastępce dla gruntownego rozpatrzenia całości problemu Niemiec, a usiłować dojść do porozumienia w sprawie traktatu przedłożonego konferencji pokojowej. Wysłano on również propozycję, aby wśród innych kwestij zastępcy ministrów spraw zagranicznych zbadali także sprawy gospodarcze, a zwłaszcza sprawę międzynarodowego Zgłębia Ruhry i Nadrenii oraz usunięcia trudności w wymianie gospodarczej pomiędzy poszczególnymi strefami okupacyjnymi.

Według projektu min. Byrnasa zastępcy ministrów spraw zagranicznych mieliby rozpatrzyć czy zasoby gospodarcze pozostawione Niemcom powinny być oddane do dyspozycji Niemcom jako całoci, czy też nadwyżki produkcji powinny być przeznaczane na eksport. Ministrowie zaproponowali również, by zastępcy ministrów spraw zagranicznych rozważyli sprawę zachodniej granicy Niemiec. Według projektu amerykańskiego ministra spraw zagranicznych, zastępcy ministrów mieliby złożyć sprawozdanie z wszystkich tych spraw na następnej sesji ministrów spraw zagranicznych. Kwestia ta, — powiedział minister — musi być zatwierdzona bezwzględnie, aby uniknąć chaosu w Niemczech. Minister spraw zagranicznych St. Zjednoczonych zwrócił uwagę na poważny brak żywności w amerykańskiej strefie okupacyjnej i powiedział, że St. Zjednoczone dotychczas zapłaciły 200 ml. dolarów za żywność przywiezioną do amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec.

W odpowiedzi min. Molotow oświadczył, że musi mieć więcej czasu na zastanowienie się nad propozycjami i powtórnie domagał się dostarczenia więcej wiadomości w sprawie obecnej sytuacji w zachodniej strefie okupacyjnej Niemiec.

Min. Bevin odpowiedział na to, że wszystkie żądane informacje będą dostarczone przez sojuszników radę kontrolną Niemiec. Min. Bidault domagał się oddzielenia pod względem politycznym Zgłębia Ruhry i Nadrenii od reszty Niemiec. Powiedział on, że w ciągu ostatnich 150-ciu lat dokonano 7 razy inwazji Francji, a same tylko gospodarce środki nie zapobiegają temu, aby Zgłębie Ruhry nie stało się na nowo arsenałem agresji. Ministrowie postanowili odbyć następne posiedzenie dzisiaj, to jest w czwartek przed południem, poświęcone dalszemu omawianiu zagadnienia Niemiec.

Paryż PAP. — Po raz pierwszy od czasu konferencji poczdamskiej sprawa Niemiec będzie ponownie omawiana przez przedstawicieli wielkich mocarstw. Na zebraniu informacyjnym ministrów spraw zagranicznych przystąpiono w środę do rozpatrzenia sprawy rozbrojenia Niemiec, handlu pomiędzy strefami okupacyjnymi oraz losu Zgłębia Ruhry i Nadrenii. Stanowiska

trzech mocarstw w tych kwestiach mogą być sprezyowane w następujący sposób: 1. ZSKR konferencji paryskiej, że gotów jest rozpatrzyć wraz z pozostałymi ministrami spraw zagranicznych sprawę zachodnich Niemiec. Zgodził się on również na omówienie całokształtu zagadnienia niemieckiego, zaznaczył jednak, że dyskusja powinna mieć charakter raczej informacyjny niż decydujący.

2. Francja, Min. Bidault niejednokrotnie jasno określił stanowisko francuskie. Francja proponuje odciecenie Zgłębia Ruhry i Nadrenii od reszty Rzeszy. Jednakże min. Bidault nie będzie się prawdopodobnie domagał ostatecznej decyzji w konferencji w tej sprawie. Nie jest wykluczone, że zaproponuje on stworzenie specjalnej komisji dla zbadania projektu francuskiego w sprawie zachodnich granic Niemiec.

3. Stany Zjednoczone. Min. Byrnes wysunął projekt 25-letniej okupacji Niemiec. W tym czasie ma być przeprowadzone całkowite rozbrojenie Rzeszy pod kontrolą sojuszników w celu

zapobieżenia ewentualnej nowej agresji niemieckiej.

Stany Zjednoczone wysuwają poza tym wniosek, którego inicjatorem był general Clay, jeden z członków sojusznicznej Komisji Kontrolnej w Niemczech. Wniosek przewiduje stworzenie komisji złożonej z przedstawicieli czterech mocarstw, która ma przeprowadzić badania nad tym, w jakim stopniu postanowienia konferencji poczdamskiej, dotyczące rozbrojenia Niemiec zostały dotychczas zrealizowane.

4. Wielka Brytania. Delegacja brytyjska popiera zasadniczo projekt umiędzynarodowienia Zgłębia Ruhry i długotrwałej okupacji Niemiec. Jeśli chodzi o Nadrenie, to Wielka Brytania stoi na stanowisku, że należy ustanowić na zachodnim brzegu Renu kontrolę wojskową, bądź jednego z sojuszników, bądź też trzech sąsiadów Niemiec, Francji, Belgii i Holandii. Wielka Brytania gotowa jest zgodzić się na przyłączenie Zgłębia Saary do Francji pod warunkiem, żeby zostało to uwzględnione przy rozdziale odszkodowań.

## Dyskusje kończą się w atmosferze wzajemnych ustępstw

Paryż (PAP). Podczas zebrania informacyjnego ministrów spraw zagranicznych rozpatrywano nadal sprawę kolonii włoskich i Triestu. Żądanie odszkodowań wojennych od Włoch zostało przekazane zastępcom ministrów spraw zagranicznych.

Radziecki minister spraw zagranicznych Molotow poparł stanowisko Jugosławii w sprawie Krajiny Julijskiej, zaznaczając, iż nie ulęga witalności, że większość ludności na przedmieściach i w okolicy Triestu stanowią Słoweni. Wraz z innymi mniejszymi ośrodkami przemysłowymi, jak Monfalcone i Gorycja w Krajinie Julijskiej, oraz Lublana i Marybor w Jugosławii, tworzą z Triestu jeden naturalny kompleks gospodarczy którego rozwój pod zarządem Jugosławii będzie szybko postępowal naprzód. Minister Molotow podkreślił również ustępstwa, jakie Związek Radziecki poczynił w sprawie kolonii włoskich i odszkodowań wojennych. Amerykański sekretarz stanu Byrnes oraz brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin skłaniają się obecnie ku projektowi traktatu, który przewiduje umiędzynarodowienie portu w Trieście, oddanie miasta samemu Włochom i przyłączenie do Jugosławii reszty Krajiny Julijskiej. Wywiązała się dłuższa dyskusja w sprawie określenia terminu, w którym Libia uzyska niepodległość. Wobec stanowczego sprzeciwu zgłoszonego przez ministra Bidault, sekretarz stanu Byrnes wysunął wniosek, aby traktat pokojowy z Włochami zawierał postanowienia,

ż Włochy zrzekają się prawa do kolonii. Sojusznicy zarządzaliby tymi ziemiami przez 1 rok, poczem powierczono zostałyby przekazane ONZ. Minister Bevin natomiast wypowiedział się za niezwłocznym przekazaniem powierczono Niemcom. Przypomniał on, że Wielka Brytania zapewniła narody zamieszkujące Cyrenajkę, że nigdy nie powrócą pod panowanie Włoch.

## Odroczenie konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw

Nowy Jork (obsł. wł.). W Paryżu amerykański sekretarz stanu Byrnes zaproponował we wtorek, aby konferencja ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw została odroczone do 15 czerwca. Minister Byrnes zaproponował również zwolnienie konferencji pokojowej 21 państw na dzień 1 lub na 15 lipca.

Według doniesień prasowych delegaci W. Brytanii i St. Zjednoczonych odrzucili wniosek sowiecki uzależniający wycofanie wojsk sowieckich z Bułgarii od wycofania wojsk mocarstw zachodnich z Włoch. Depesza również podaje, że sowiecki minister spraw zagranicznych Molotow odrzucił wniosek o rozpatrywanie traktatu z Austrią a następnie o wycofanie wszystkich wojsk sowieckich z Węgier, Rumunii i Bułgarii.

## Rokowania w sprawie sytuacji żywnościowej

Waszyngton (PAP). Szczegóły projektów omawianych przez min. Morrisona z amerykańskim min. rolnictwa — Andersonem nie są jeszcze znane. W czwartek wieczorem spodziewane jest przemówienie min. Morrisona przed radio. W międzyczasie 2 wypadki wpłynęły na to, że Stany Zjednoczone lepiej zdały sobie sprawę z groźącego niebezpieczeństwa głodu na świecie oraz niedostatecznego udziału Stanów Zjednoczonych w zwalczaniu tego niebezpieczeństwa.

1. Min. Bowles, stojący na czele Urzędu Stabilizacji Gospodarczej w Stanach Zjednoczonych, potwierdził, że zamierza zwrócić się do prezy-

dentu Trumana z wnioskiem o wprowadzenie racjonowania mięsa i chleba, po raz pierwszy w dziejach Stanów Zjednoczonych.

2. Min. Anderson powiedział przedłużenie programu oszczędnościowego spożycia pszenicy do połowy roku 1947, dzięki czemu 250 milionów buszli pszenicy oddanych będzie do dyspozycji głodujących krajów. Jednakże pelnomocnictwa wojenne prezydenta Trumana, na podstawie których mogłyby on wprowadzić racje żywnościowe, wygasają 30 czerwca i jest mało prawdopodobne, aby kongres przedłożył te pelnomocnictwa.

## Szczegółowy kalendarz czynności głosowania ludowego

Warszawa (PAP). Generalny Komisarz Głosowania Ludowego podaje do powszechnej wiadomości następujący kalendarz czynności głosowania ludowego:

1. Nie później niż 20 maja — Wojewódzkie Rady Narodowe oraz Rady Narodowe miast Warszawy i Łodzi zgłaszają Generalnemu Komisarzowi kandydatów na przewodniczących okręgowych komisji oraz powołują każda 3 członków teje komisji; przed upływem tego terminu Generalny Komisarz powołuje przewodniczących okręgowych komisji, a wojewódzkie (w Warszawie i Łodzi — prezydenci miast) delegują po 1 członku do odnośnej komisji okręgowej.
2. Nie później niż 27 maja — przewodniczący okręgowej komisji powołuje przewodniczących w skład danego okręgu.
3. Nie później niż 30 maja — Powiatowe Rady Narodowe, wzgl. Rady Narodowe miast wydzienionych, powołują po trzech członków komisji obwodowej, a władze administracji ogólnej I instancji delegują do komisji po 1 członku.
4. Do dnia 30 maja — zarządy miejskie lub gminne sporządzą oddzielnie dla każdego obwołu głosowania w 3-ch egzemplarzach spisy osób, uprawnionych do głosowania, wyciągając każdego uprawnionego do spisu w tym obwodzie, w którym zamieszkiwał w dniu ogłoszenia ustawy, zaś repatriantów, którzy powrócili do kraju po tym terminie, wzgl. obywateli, którzy również po tym terminie zmienili miejsce zamieszkania — na ich żądanie do dodatkowego spisu uprawnionych do głosowania, w tym obwodzie, w którym zamieszkał nie później niż 20 czerwca 1946 r.
5. Nie później niż 1 czerwca — zarządy miejskie lub gminne przesyłają spisy osób uprawnionych do głosowania przewodniczącym obwodowych komisji w 2 egzemplarzach oraz przewodniczącemu okręgowej komisji w 1 egzemplarzu.
6. Nie później niż 1 czerwca — prezydja powiatowych, a w miastach wydzienionych —

Miejskich Rad Narodowych — ogłaszają we wszystkich gminach (obwodach miejskich) za pomocą plakatów o podziale powiatu (miasta) na obwoły głosowania z jednoczesnym wskazaniem biura i godzin urzędowania obwodowych komisji, lokalów głosowania, terminów i miejsca wyłożenia spisów osób uprawnionych do głosowania oraz wnoszenia reklamacyj, zażaleń i sprzeciwów.

7. Od 3 czerwca do 9 czerwca włącznie — należy wykładat codziennie przez 5 godzin w biurze obwodowym komisji spisy osób uprawnionych do głosowania.
8. Do dnia 15 czerwca — przewodniczący obwodowej komisji przesyła zażalenia i nieuwzględnione sprzeciwy przewodniczącemu okręgowej komisji.
9. Do dnia 20 czerwca — przewodniczący okręgowej komisji rozpozna otrzymane zażalenia i sprzeciwy oraz nakazuje obwodowym komisjom ewentualne wprowadzenie zmian do spisów osób uprawnionych do głosowania.
10. Nie później niż 22 czerwca — obwodowa komisja — po ewentualnym uprzednim wprowadzeniu do spisu zmian, zarządzonych przez przewodniczącą okręgowej komisji — ustala ostateczne spisy osób, uprawnionych do głosowania.
11. Nie później niż 22 czerwca — zarządy miejskie lub gminne przesyła sporządzone oddzielnie dla każdego obwołu głosowania spisy dodatkowe — przewodniczącym obwodowych komisji w 2 egzemplarzach oraz przewodniczącemu okręgowej komisji — w 1 egzemplarzu.
12. 29 czerwca — należy wyłożyć w biurze obwodowej komisji do publicznego przeglądu przez 5 godzin — ostatecznie ustalone spisy osób, uprawnionych do głosowania oraz spisy dodatkowe.
13. 30 czerwca — głosowanie ludowe oraz ustalenie wyniku głosowania w obwodzie.
14. 3 lipca — ustalenie wyniku głosowania w okręgu.

Generalny Komisarz Głosowania Ludowego

## Dzisiaj posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

Nowy Jork (PAP). Sekretariat ONZ komunikuje, że Rada Bezpieczeństwa zbierze się w czwartek o godz. 16-tej. Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie Komisji Rzecznawców o formach proceduralnych w związku z rezolucją sekretarza stanu USA Stettinusa, przewidująca, że zgłoszenia o przyjęciu w poczet członków ONZ winny być przekazane specjalnemu komitetowi, który przedstawi je na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w sierpniu br. Sprawozdanie rzeczowników proponuje, by kandydaci ONZ zadeklarowali gotowość wykonania zobowiązań, wynikających z karty narodów zjednoczonych.

Nowy Jork (PAP). Były przywódca francuskiego ruchu podziemnego Alexandre Parodi, znany podczas okupacji pod pseudonimem „Mon-sieur” został mianowany delegatem Francji do Rady Bezpieczeństwa ONZ zamiast dotychczasowego delegata Bonnet. Parodi był ministrem pracy we francuskim rządzie tymczasowym, następnie zaś ambasadorem w Rzymie.

„Manchester Guardian” o Kładku Londyn (PAP). „Manchester Guardian” zamieszcza obszerną korespondencję z Kładka, opisującą przebieg manifestacji polskiej ludności przeciwko czeskim sądom granicznym. Autor zamieszcza wyjątki z przemówień członka prezydium KRN, Stanisława Grabkiego i generała Prugar-Kettlinga. W części poświęconej polonizacji tych terenów autor korespondencji pisze: w czasie ostatniego roku telefony zostały kompletnie zmieniowane z niemieckich na polskie, chociaż Niemcy ciągle jeszcze pracują w fabrykach czy przedsiębiorstwach samorządowych. Miasto Kładk z włączenia tak zmieniło swój charakter, że nawet Niemcy mówili mi, że dzisiejszy Kładk pod rządami Polaków jest bardziej ruchliwym miastem niż w czasie, kiedy tam rządili Niemcy.

Tajemnica atomowa musi być pod kontrolą ONZ

Londyn (AP). Przewodniczący Partii Pracy prof. Harold Lasky wygłosił wczoraj na wiecu partyjnym w Cardiff, że tajemnica atomowa musi być oddana pod kontrolę ONZ. Im dłużej tajemnica ta znajduje się w rękach Stanów Zjednoczonych, tym głębiej sączy się trucizna w stosunki międzynarodowe. Jeżeli chemy, aby ONZ rzeczywiście spełniła swoje zadanie, powiedział Lasky — powierzmy jej to najwyższą broń. Do składowania rozumie uczucia Rosji, która sądzi, że Stany Zjednoczone nie fabrykują bomb atomowych dla zabawki swojego sztabu.

Najnowsze Studium Historyczno-Krytyczne —  
 jest do nabycia we wszystkich księgarniach

J. E. PLOMIENSKI

## W Kręgu Polskiej Irredenty

(o Dembowskim, Szeli i rezer. galicyskiej)

stron: XIV + 128 + 2 ilustr. cena 95,— zł

Państwowy Instytut Wydawniczy  
 Warszawa, Targowa 63.

5-170

## Tabela loterii (nieurzędowa)

Warszawa (PAP). W pierwszym dniu ciągnięcia I klasy 47 Loterii Klasowej padły następujące główne wygrane:

Premia inauguracyjna 150000 zł i wygrana 1000 zł na Nr 71 395.

Wygrane po 20 000 zł Nr Nr: 6365, 40 755, 55 279, 67 515, 70 935, 79 144.

Wygrane po 10 000 zł Nr Nr: 11 754, 14 759, 14 950, 16 282, 41 738, 59 294, 63 988, 73 404.

Wygrane po 5000 zł Nr Nr: 264, 23 057, 62 796, 65 685, 81 959, 87 157, 91 085, 96 854.

## Sp. Antoni Wolski

W wieku 68 lat zmarł w ub. środę rano w Poznaniu, długoletni, zasłużony prezes Sokolstwa Wielkopolskiego, śp. Antoni Wolski, niespełna rok po powrocie z wojennego wygnania.

Po studiach gimnazjalnych w Trzemesznie i Gnieźnie, gdzie Sp. Antoni był członkiem Tow. Tomasza Zana, poznał się Zmarły podczas studiów w Berlinie z Wojciechem Korfantym, który angażuje go do swego co dopiero założonego pisma bytomskiego, głoszącego bezkompromisową walkę o polskość G. Śląska. Młody współpracownik redakcyjny pali się do tej walki, wstępnie przesyłając do organizacji, przez Niemców najbardziej przedmiotowej „Sokola”. Jako redaktor i naczelnik okręgowej Sokola staje w pierwszych szeregach walczących o prawa narodowe górników i hutników, narażając się na szereg kar i procesów we strony władz ruskich. Po blisko 10 latach tej walki wraca do Wielkopolski i obejmuje redakcję kościańskiej „Gazety Polskiej”, nie zaniebując pracy sokolej. W Kościanie zostaje go wojna światowa.

Uniknawszy wysłania na front, należy pod koniec wojny do grona najczynniejszych organizatorów powstania w Kościanie. W wolnej Polsce przenosi się do Poznania, pracując przez Ministerstwo b. dz. pr., a później w Bibliotece Raczyskich, biorąc równocześnie gorliwy udział w pracach nad wychowaniem fizycznym w Sokole. Toteż na początku r. 1926 na propozycję ustępującego poprzednika zostaje wybrany prezesem Sokolstwa wielkopolskiego i pełni ten urząd z górą 12 lat.

Na szerszym terenie należy jako członek warszawskiego Przewodniczącego Związku do współzałożycieli Związku Sokolstwa Słowiańskiego, powstałego przy udziale Czechów i Jugosłowian w stolicy Polski. Za wielkie zasługi w obywatelskiej pracy sokolej mianują go członkiem honorowym gniazda w Kościanie i w Poznaniu, a Związek odznacza go Złotą Złota Onaka Sokola. W r. 1938 zostaje uhonorowany państwowym Złotym Krzyżem Zasługi.

TMP

## Dzwigniemy kraj na wyższy stopień dobrobytu

(Dokończenie ze strony 1-szej)

być przeznaczane na inwestycje konsumpcyjne, chyba takie, które są niezbędne dla uruchomienia warsztatów pracy, np. mieszkania dla robotników lub dla osadników na działkach, powstałych z wykonania reformy rolnej. — Obok kwestii transportu kolejowego i kołowego w ramach programu inwestycji uwzględnić trzeba drogi wodne, zwłaszcza Odrę, która przy odpowiednim wyzyskaniu zwiększy w dwójnasób wartość ekonomiczną Śląska. Przenaczyć również należy pewne sumy na przeszkolenie zawodowe kwalifikowanych robotników fabrycznych oraz rolników. Przemysł ziem odzyskanych potrzebuje dopływu narkuby przygotowanego do pracy, struktura rolna tych terenów wymaga innych metod uprawy aniżeli te, które zwykły był dotychczas stosować repatriant z za Buga.

Wszystkie te momenty znajdują swój wyraz w planie inwestycyjnym, finansowym, przez pożyczkę. Im większe będą wpływy, tym znaczniejszy będzie zakres przeprowadzonych inwestycji, tym wydawniejsi zarysują się wzrost krzywej produkcji, tym szybsza będzie ogólna poprawa gospodarcza.



# Szafy, które dają życie

Jadącego tramwajem z kierunku Wildy pasażera intruzują dość często jakieś miłe piski wychodzące z kartonów, ostrożnie trzymanych na kolanach przez osoby sadząc z ubioru, pochodzące przeważnie z prowincji lub pobliskich wsi; a ponieważ dziennikarz z urodzenia i z zawodu posiada zazwyczaj brzydki wadę ciekawości — więc doszło w końcu do tego, że ciekawość ta musiała być zaspokojona. Rozmowa z jedną i drugą właścicielką piszczących kartonów zaprowadziła nas do zakładu wylegowego „Spolem” przy ul. Bielniki, gdzie dzięki uprzejmości dyr. Dobroczyńskiego wiedziamy jedną z najnowocześniejszych wyposażonych sztucznych wylegarni drobiu.

Wylegarnia pracuje obecnie pełną parą, gdyż jesteśmy w pełnym sezonie. Praca w wylegarni jest interesująca, miła i daje ogromne zadowolenie każdemu tam pracującemu. Zakochana po prostu w tej pracy, jest niestrudzona kierowniczka zakładu ob. Burchardówna, która jako jedyna specjalistka po ukończonych specjalnych kursach i studiach, udziela nam wyczerpujących informacji. Zakład wylegowy „Spolem” współpracuje ściśle z Izłą Rolniczą, która posiada jedynego w swoim rodzaju specjalistę od spraw hodowli drobiu, autora kilku poważnych dzieł z tej dziedziny, prof. inż. dra J. Szumana, który opiekuje się specjalnie wylegarnią.

Zasadniczo sezon sztucznego wylęgu trwa od połowy lutego do końca lipca, a okresem najbardziej produktywnym jest okres początkowy, w którym sztuczny wylęg najlepiej się udaje.

W biurze wylegarni panuje ruch. Klienci przynoszą jajka, które układa się w specjalne ramy, odsysając je z kolei do chłodni względnie wprost do wylegarni, gdzie praca w dzień i noc bez przerwy. Każde jajko znaczone przez właścicielkę, poddane zostaje przewidzianemu. Jajka obumarłe lub niezaplodnione zwraca się klientom. Po osiemnastu dniach przedziela się jajka po raz drugi, usuwając resztkę słabych jaj, wkładając je do tzw. kłujnika. Po trzech dniach kurczętka wylęgająca się. Temperatura potrzebna do wylęgu w aparacie wynosi 37,8° C i jest stale kontrolowana. Podobnie wilgotność regulowana jest specjalnymi aparatami, zwanymi samoczynnymi termoregulatorami i wynosi w dolegiwcu 65—70% a w kłujniku do 90% wilgotności. Sama praca i opieka nad jajkami i wylęgiem drobiem, absorbując wiele pracy. Co pewien okres czasu jajka muszą zmieniać swe położenie, co przy wylęgu kurcząt skutkuje się za pomocą specjalnej dźwigni w aparacie, powodując automatyczne przesunięcie położenia nabożnych jajek. Jajka kładąc, wymagają znacznie więcej zabiegów, gdyż muszą być częściej odwracane, bo 3 razy dziennie i czynność ta musi być dokonywana ręcznie. W ogóle wylęg sztuczny płaćwa wodnego nie udaje się tak dobrze, jak wylęg kurcząt. Przeciwny wylęg w stosunku do całej ilości złożonej jaj kurzych wynosi w wylegarni „Spolem” od 67—87% wylęgu, co jest zasługą kwalifikowanego personelu.

Zakład wylegowy „Spolem” w Poznaniu jest centralą wylegową, która poza tym posiada szereg oddziałów na prowincji, mianowicie w Szamotułach, Grodzisku, Lesznie, Wrześni i Krośnicy, które są pod kontrolą tamtejszych Urzędów Ziemińskich. Centrala w Poznaniu zaopatruje swe oddziały w potrzebny sprzęt, aparaty, części zapasowe itp. Wylegarnia centrala posiada 6 aparatów, a prowincjonalne od 1—3 aparatów, z których każdy posiada pojemność 4900 jaj. Jak z tego wynika, aparaty wylegarni poznajskie dają życie w sezonie około 32.000 sztuk drobiu. Jest to liczba dość imponująca i niewątpliwie zaważy znacznie na zwiększeniu się pogłowia drobiu w wyniszczonej przez wojnę gospodarce.

Piękna jest też inicjatywa dyrekcji „Spolem”, która oddaje dla zagospodarowania Ziemi Odzyskanych po 5000 sztuk kurcząt z każdego aparatu w sezonie. Kto jest zorientowany w wyniszczonych terenach zachodnich, ten zrozumie jakim dobrodziejstwem jest akcja zasilenia Ziemi Zachodnich w kurczętka.

Na wylęgu kurcząt z jaj dostarczonych przez zakład wylegowego się nie kończy. Zakład w swoim zakresie, przystąpił do hodowli drobiu rasowego. Nakłada się mianowicie jajka kur ra-

sy szlachetnej, hodując kurczętka pewnych określonych gatunków i oddaje je hodowcom z najdłuzszych rodowodem i znaczeniem rozpoznawczym. Akcja ta, ma na celu potęgowanie produkcji drobiu szlachetnego, dającego gwarancję hodowania pełnowartościowego pożywienia.

Wszystcy hodowcy, dający jajka do wylęgu, otrzymują z zakładu bezpłatnie wskazówki o wychowie kurcząt sztucznie złożonych, opracowane przez inż. dra J. Szumana oraz prospekty i warunki przyjmowania jaj do wylęgu.

Praca i inwestycje włożone przez „Spolem” w Zakład Wylegowy, nie pokrywa w tej chwili jeszcze pełnych kosztów, lecz prowadzona jest mimo trudności z całym pietyzmem w zrozumieniu ważności tej gałęzi hodowlanej w dobie powojennej. Zdedurowana przez okupanta wylegarnia wymagała ogromnych wkładów a i brak personelu fachowego, którego trzeba było specjalnie szkolić, hamował rozwój tej placówki. Dziś praca ta stoi już na odpowiednim poziomie i wierzymy, że z roku na rok rozwój Zakładów Wylegowych „Spolem” pokrywać będzie całkowicie zapotrzebowanie hodowców.

K. Tomsza

# SPORT

## Start kajakowców

(Kt) W ostatnią niedzielę, dnia 12 bm. Polski Okręgowy Związek Kajakowców podniósł na maszt sztandar swój, otwierając tym samym sezon kajakowy.

Zorganizowaniem tego święta, zajął się z polecenia Związku, najstarszy na terenie Polski Klub Kajakarski z roku 1928. Z zadania tego, klub wywiązał się należycie.

Otwarcie sezonu kajakowego, poprzedziła uroczysta msza św. w kościele św. Krzyża przy Grobli, poczem pochod organizacji z członkami komitetu honorowego na czele, ruszył na przystań „KK-28” przy Placu Wolności.

Po odebraniu raportu przez prezesa Związku, przemówił do zebranych delegat M. Komit. WF i PW — dr Dembski, otwierając tym samym symbolicznym wciągnięciem flagi o barwach narodowych, sezon sportu kajakowego. Podniósł przemówienie ks. dra Heina wywarło duże wrażenie na młodzieży sportowej i natchnęło ich duchem szczerzej pracy dla dobra sportu i Ojczyzny. Poświęceniem przystani i kajaków, przemówieniami przedstawicieli bratnich klubów i gości, oraz piękną defiladą Łodzi zakończono część oficjalną.

W godzinach popołudniowych, klub kajakowców z r. 1928 podejmował gości i członków skromną herbatką na przystani.

Na marginesie tych uroczystości należy zaznaczyć, że ta gala sportowa rozwija się należycie i już w okresie przedwojennym sport kajakowy, zajmował poczesne miejsce w rodzinie sportowej. Turystyka, pływactwo i wioślarstwo, połączone w tym sporcie, znajdują coraz więcej entuzjastów i należy się spodziewać, że sport ten zyska wśród młodzieży i starszych coraz więcej zwolenników.

Obecnie w Związku zrzeszone są kluby „Surma”, „Hufiec Wilków Morskich”, „HCP”, „Grom” Miłośników Sportów Wodnych-Luboń i „Początkowy Klub Sportowy”. Zapowiedź szeregu klubów poznańskich stwarzająca sekcję kajakowców jest wielce pocieszającym objawem i należy się spodziewać, że sport ten znajdzie należycie miejsce w naszym życiu sportowym.

Protokół nad otwarciem sezonu kajakowego objeł: wiceprezydent m. Poznania Drabowicz, por. Bielawowski, dyr. Dembski, Z. Kosmowski, adw. Macholz, T. Meller, St. Preiss, ks. dr Skórnicki, L. Scheffs, Skrzypczak, WL Skoraszewski i red. Tomsza.

KS „Marta” — KKS Poznań

Spotkanie i wstąpienie Okręgu w szczyptorniaku powyższych zespołów odbędzie się dziś, o godz. 18-tej na boisku KKS-u w Dębou.

Wydział Sędziowski Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej podaje do wiadomości, że egzamin na sędziów piłkarskich odbędzie się dnia 18-go bm. o godz. 18-tej w sekretariacie POZPN przy ul. Młelskiej 20.

Kolejowy Klub Sportowy Poznań, Sekcja Lekkoatletyczna, zawiadamia, że trening odbywać się każdorazowo w niedzielę, środy i piątki o godz. 17-tej do 19-tej na boisku w Dębou. Zapisy nowych członków na miejscu.

Wieloletni kandydatów, który z jakichkolwiek powodów nie stał się do pierwszego egzaminu, uprasza się o przybycie.

Sekcja motocyklowa KKS-u. Zapisy członków przyjmują się we wtorki i piątki od godz. 18—19-tej w sekretariacie Klubu, ul. Kolejowa 4a.

K. Tomsza

# Kino nad Odrą

Wciąż jeszcze można odkrywać nowe światy. Przyjmując — dość zresztą ekwipiwnie — ujęciem zaproszenie poznańskiego okręgu „Filmu Polskiego” do wzięcia udziału w charakterze nadprogramowego pasażera Kina Objazdowego w strefie „Szlakiem Odrą”, nie przypuszczaliśmy abym z tej wyprawy mógł przywieźć zbyt bogaty materiał refleksyjny. A przecież moment refleksji jest istotą każdego sprawozdania. Jest bowiem tajemnicą poliszynela, że wszystkie twórczości oficjalne są — powiedzmy — bardzo... oficjalne i budowane według jednego schematu. Nie potrzeba być naocznym świadkiem, żeby opisać przemówienie burmistrza i koncert ochotniczej straży pożarnej. Mówiąc szczerze — właśnie na takie uroczystości byłem przygotowany. Ze wstędem wyznałem, że nie doceniałem ludzi Zachodu. I kina Objazdowego.

A było tak: Przyjechaliśmy do Sulechowa mniej więcej na godzinę przed przybyciem sztafety niosącej ze Śląska nad Bałtyk urnę z polskim węgłem. Od Sulechowa mieliśmy towarzyszyć naszym żołnierzom aż do północnych granic województwa. Sztafeta oczekiwała piękna brama triumfalna otoczona przez kilku pracowicie zadumanych gapiów. „Trzeba zrobić ruch w mieście” stwierdza kierownik objazdówki. I samochód z włączonym na pełny regulator megafonem wjeżdża w ulicę. Między jednym obierkiem a drugim, speaker awizuje przybycie sztafety. Otwierają się okna, ludziska wybiegają na ulicę. Pojawiają się flagi i zieleni. Trasa sztafety zapenia się tłumami, mimo deszczu wytrwały oczekującymi „naszych chłopców”. Do diabła

z oficjalnością! Wchodzących żołnierzy zasypują się nie tylko oficjalnymi kwiatami, ale czymś chatą bogatą: papierosami, czekoladą, cukierkami, chlebem i ciastkami. Czym kto może. Nikt nie przemawia oficjalnie, z kartki; wszyscy mówią i krzyczą z serca. I do serca. Wielu bardzo nieoficjalnie ociera oczy. Szkoda, że tego nie mogą widzieć ci, dla których nasza granica zachodnia jest solą w oku.

Nasza objazdówka stanęła skromnie z boku. Dobrze spełniła swoją rolę iskrę zapalającą prochy. Wczorzym jeszcze wyświeltli dla ludności miejscowej film, jako skromne podziękowanie za staropolskie przyjęcie na prapolskiej ziemi. Jutro jedziemy dalej.

I wszędzie, wszędzie na całej trasie ten sam entuzjazm, ta sama serdeczność. Trzeba było widzieć jakże przyjęcie zgotowali milicjanci; nie bardzo podłym miłoś Parady, chociaż sami niebożęta nieraz głodem przymyrali. Trzeba było widzieć ludność Baczyna, miejscowości liczącej 250 mieszkańców, dobijającą się o zaszczyt przenocowania i ugoszczenia żołnierzy.

Kto to widział, ten przywiózł z tej wyprawy bogaty materiał refleksyjny, dający się streścić w jednym, jakże ważkim, zdaniu: Zachód jest znowu polski.

I jeszcze jedno. Obserwując reakcję publiczności na żywe słowo, płynące z megafonu kina objazdowego, jestem głęboko przekonany, że udział tego właśnie kina przyczynił się w dużej mierze do wytworzenia tak charakterystycznego nastroju szczerzej bezpośrodkowej. Rzeczywiście udało eksperyment.

Z. P.

## Hilary Mąkowski

# Dokoła „Fausta”

(Z powodu premiery opery Gounoda w Teatrze Wielkim)

Jest rzeczą znaną, że wszystkie utwory większego formatu J. W. Goethego znalazły swój wyraz muzyczny w kompozycjach nie Niemców. Tak np. „Faust” — tragedia w dwu częściach \*) — o której był powiedział kiedyś August Wilhelm Schlegel, żeby utwór ten wystawiła na scenie, trzeba by posiadać różdżkę czarodziejską i jego zaklęcia.

Pierwszy, który sięgnął po tekst Goethego „Fausta”, był Antoni Henryk Radziwiłł (1775—1833), pan na Nieświeżu i Ojciec, namiestnik W. Ks. Poznańskiego, notowany we wszystkich leksykonach także jako „niepóźni i uduchowiony kompozytor”. Musiała książęca muzyka do „Fausta” bardzo przysporzyć do smaku wejmarskiemu księciu-poecie, skoro pisze o niej w r. 1814, że jest „genialną, szcześnie i poryjającą kompozycją” (w „Tag- und Jahreshefte”).

W operach pojawiła się postać uczonego doktora dopiero w wieku XIX, a kompozytorami, którzy ten trudny problem rozwiązali najpomysłniej, są Boito i Gounod. Współczesny Verdiemu, odeń o kilka lat młodszy, Arrigo Boito, w którego żyłach po matce płynęła krew polska (księżna Józefina Radolińska), urodził się w Padwie 24 lutego 1842 r. Ukończywszy konserwatorium mediolańskie, odbył podróże za granicę, był w Paryżu, Niemczech i Polsce. Pracę swoją kompozytorską rozpoczął pisaniem kantat, poczem przystąpił do tworzenia oper, z których najwięcej znaną jest „Mefistofelo” oraz „Nero”, należące do stałego repertuaru „Scali” mediolańskiej. Jako kompozytor należy Boito do szkoły młodowłoskiej, inspirowanej silnie obcymi wpływami (m. in. Wagnera). Znany też był również jako zdolny pisarz. Spod jego pióra wyszły liczne libretta operowe (np. dwóch ostatnich oper Verdiego: „Otello” i „Falstaff”), dzieła poetyckie i prozaiiczne. Opera „Mefistofelo” Boita — to jedno ogniu z długiego szeregu dzieł muzycznych na tematy goethowskie. Prapremiera jej odbyła się w Mediolanie w roku 1868, bez znacniejszego powodzenia. W nowej, zmienionej redakcji ujrzała światło ramp w Bolonii (1875 r.) i od tego czasu zdobyła sobie sceny

operowe świata, mimo że kongenialną z genialnym utworem Goethego nie jest.

Oddźwięk życia uczonego doktora znalazł swoje rezonans także i w twórczości Franciszka Liszta, mianowicie w symfonii „Faust”. Utwór ten wykonano przed kilku laty i w Poznaniu pod dyrekcją Zygmunta Latoszewskiego, wszakże bez chóru końcowego. „Potę, pieśń Fausta” jest dziełem symfonicznym wielkiego kompozytora, Francuza Hektora Berliozą (1803—1869).

Historię smutnej miłości Wetera i Lotty („Cierpienia młodego Wertera”) przetransponował na formę muzyczną Juliusz Massenat (ur. 1842 w Montaud, koło St. Etienne) w swej operze pt. „Weter”, wystawionej po raz pierwszy 1887 r. w paryskiej Operze Komicznej. Inny Francuz, Ambroży Thomas (1811—1896) zawiądzając pomysł do swej głośniejszej opery „Mignon” utworowi Goethego „Wilhelm Meister”, której premiera paryska przypadała na rok 1866. Międzyaktowa muzyka do „Egmonta” jest — jak po wzniesieniu wiadomo — dziełem wielkiego Tytana muzyki: Beethovena, acz urodzonego w Bonn, jednakże holenderskiego pnia rodowego.

Ponad wszystko góruje nieśmiertelny „Faust” — Gounoda.

Karol Franciszek Gounod urodził się w Paryżu 17 czerwca 1818 roku. Już od najmłodszego wieku okazywał niezwykły, wszechstronnie rozwijający się zdolności muzyczne, a jako 19-letni młodzieniec zdobył po ukończeniu konserwatorium dyplom ze złotym medalem. Później dostał nagrodę rzymską („Prix de Rome”), która mu pozwoliła spędzić kilka lat na studiach we Włoszech. Początkowo komponował utwory treści kościelnej, mając nawet zamiar poświęcić się stanowi duchownemu. Ostatecznie plan ten zarzucił i zajął się kompozycją operową. Jego pierwsze opery „Sappho” (1851) i „Ulisse” (1853) były przygotowywanymi etapem do dzieła, które miało imię Gounoda zapisać złotymi głoskami w historii francuskiej muzyki. Było nim skomponowane w 1859 r. genialne piecioletnie dzieło „Faust” („Margherite”), którego popularność na wszystkich scenach operowych świata jest

wprost bezprzykładną w dziejach nowożytnej opery. Obok „Fausta” miały przejściowe powodzenie „Philemon i Baucis”, „Królowa Saba”, „Zamora”, a wreszcie „Romeo i Julia” (1867), opera, której wielki sukces zdawał się przez pewien czas przyćmić aureole „Fausta”. W opercie innych jego dzieł muzycznych nie brak oratoriów („Tobiasz”, „Rédemption” — 1882, „Mors et vita” — 1885), kantat, symfonii, mszy Requiem, pieśni i in. Szczytem światowej popularności jest przeróbka preludium J. S. Bacha na „Ave Maria”, pieśni śpiewanej przy każdej uroczystości i okoliczności.

Gounod przebywał przeważnie w rodzinnym Paryżu, lecz gdy w 1870 r. rozpoczęła się wojna francusko-niemiecka, wyjechał do Londynu, gdzie działał jako kapelmistrz i dyrektor koncertów symfonicznych. Synt sławy i przeżył zmarł w St. Cloud, 18 października 1893 roku.

Jak już wspominaliśmy, „Faust” Goethego pociągnął kilku kompozytorów XIX stulecia, wszelako libreciści odrzucali przeważnie stronę filozoficzną dzieła, a wysuwali na plan pierwszy epizod miłosny. Za tę drogą szedł i Gounod (libretto J. Barbiera i M. Carre’go), w którego uchwyceniu walka o duszę Małgorzaty i rozwijający się między nią a Faustem romans stanowił główne dramatu. W takim ujęciu z dzieła Goethego niewiele pozostało w scenariuszu librecistów, a muzyka Gounoda stała się historią Fausta-Don Juana.

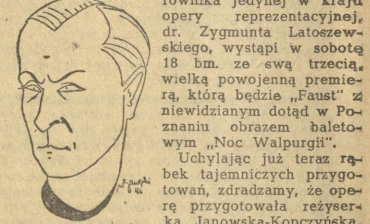
„Faust” jest prawdziwym arcydziełem, gdyż w genialny sposób łączy w sobie najwyższe zalety efektownego dzieła scenicznego z muzyką o niesłychanym bogactwie melodyjnej i harmonicznej inwencji. Zarówno wzniośle poważną ustępów dramatycznych (demonizm Mefista znajduje wyraz w pięknych ariach, tragizm Fausta rozplywa się w sentymencie pieśni: „ciche ustroenie, witam siebie”), jak i słodczy epizodów lirycznych, nie mają sobie równych w długim szeregu oper i wywierają po dziś dzień głębokie wrażenie.

Prapremiera „Fausta” odbyła się 19 marca 1855 r. w paryskim „Théâtre Lyrique”, a dopiero w roku 1870 zostało dzieło wprowadzone do Wielkiej Opery. Od tego czasu znajduje się w repertuarach wszystkich scen operowych.

Po raz ostatni widzieliśmy „Fausta” w listopadzie sezonu teatralnego 1935/36. Reżyserowała wówczas Maria Janowska-Kopczyńska, kapelmistrzował Stefan Barański, inscenizował Zygmunt Spingier. Premiery śpiewali: Maria Kisielewska, Janowska, Jadwiga Musielewska, Jó-

zef Woliński i Roman Wraga († 1942 w Warszawie) w głównych partiach. Przedstawienie stało na wysokim poziomie.

Tak się zdarza, że w równe 10 lat od ostatniej premiery arcydzieła Gounoda na scenie poznańskiej, dyrekcja Teatru Wielkiego, uosobiona przez znakomitego muzyka i niestrudzonego kierownika artystycznego, dr. Zygmunta Latoszewskiego, wystąpi w sobotę 18 bm. ze swą trzecią, wielką powojenną premierą, którą będzie „Faust” z niewidzianym dotąd w Poznaniu obrazem baletowym „Noc Walpurgii”.



St. Miszczyk Baletmistrz. Rys. (3) W. Gawęcki

choreografię ułożył Stanisław Miszczyk, nad chórami czuwa Edwin Kowalski, a nad malarstwem Jan Szymkowiak. Pracownice malarskie (cier. Stefaniak), krawciewie (cier. Świągón), fryzjerskie (cier. Hado), stolarskie (cier. Murawski) i tapicerskie (cier. Szafranek) od kilku tygodni pracują nad zamontowaniem wspaniałej oprawy dekoracyjnej i kostiumowej. Dość wspomnieć, że po raz pierwszy zastosowane będą we wszystkich scenach wspaniałe efekty wzrokowe — projekcyjne.

Obsadę reprezentują czelowi śpiewacy naszej opery. Tak więc Małgorzata odtworzy dawną u nas niesłychaną Halinę Dudicz-Latoszewską (dubluje Helena Korff-Kawecka), Martę — Janowska-Kopczyńska, Sieblą — Jadwiga Musielewska, (dubl. Janina Tadrowska, Krystyna Kostałówna), Fausta — Józef Woliński (dubl. Witold Łuczyski), Mefista — Urbanowicz (Sauk), Walentego — Zygmunt Mariński i Kozak, a Wagnera — Igor Mikulin.

W „Nocy Walpurgii”, układu znakomitego baletmistrza i tancerza Stanisława Miszczyka, przedstawia się Poznaniowi wysokiej klasy taneczka, primaballerina Opery Warszawskiej, Stanisława Stanisławska (w obrazie „Piękna Helena”, na te solistów (Grzegorzewska, Gruszkówna, Janakówna, Skotarczakówna, Klapczyńska, Mikolajczak, Werner), corps de ballet, koryfejkę i szkoły baletowej. Balet ten składa się z pięciu części: „Zjawy”, „porwanie Aspalizy”, „Satyr”, „Bachantki”, „Piękna Helena” i „Bachanalnia”.

Sobotnia premiera „Fausta” oczekiwana jest z niecierpliwością. Już dziś wróżyć jej możemy długotrwałe powodzenie. Zda o niej sprawę dr Sitowski, referent muzyczny „Głosu”.



Maria Janowska-Kopczyńska, reżyserka



Dyr. Zygmunt Wojciechowski, kapelmistrz „Fausta”

\*) Godzi się na tym miejscu przypomnieć naszych przedstawicieli „Fausta”: Alfonsa Walscha, Wilno, 1884, część III; Z. Z. (Aleksander Krąpiec), Biblioteka Warszawska 1857, które wywiady 1883 r. Bibli. Mrówek, część I; Feliksa Jazdzewskiego (II), Warszawa, 1890; Józefa Paskowskiego, Kraków, 1885 (II); Ludwika Jędrzeja Warszawa, 1889 (II) oraz fragmenty cz. II); Wacłocha, Zędgółdowska (III), oraz dwóch Włocławekian: Kosielskiego (I) i Kasimierza Strzyżewskiego (II), ostatnie wydania: Poznań, 1914, str. 174, nakładem i drukiem Antoniego Fiedlera.



Czwartek, dnia 16 maja 1946 roku
Kalendarz rzymsko-katolicki: Andrzej Boboli, Jana N.

Plątek, dnia 17 maja 1946 roku
Kalendarz rzymsko-katolicki: Antonina

Z obrad Miejskiej Rady Narodowej
W dniu wczorajszym odbyło się w sali Królowskiej Ratusza posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, które zajął przewodniczący ob. Kowalewski.

Przewodniczący Komisji Prawniczej ob. Seydlitz referował sprawę uchwały, dotyczącej publicznej gospodarki lokalami, a przew. Komisji Finansowej ob. Madajewski przedstawił radnym sprawę opłat administracyjnych od orzeźni za przydział lokali użytkowych.

Dzisiejszy „Czwartek literacki”
będzie wieczorem autorskim Prezesa Zw. Zaw. Literatów w Krakowie, autora znanej powieści „Ład serca” i zbioru opowiadań pt. „Noc” — Jerzego Andrzejewskiego.

Odczyt o Paryżu
Staraniem „Association Polono-Francaise” w Poznaniu odbędzie się w sobotę, dnia 18. bm., o godz. 18-tej w Akademii Handlowej odczyt prof. T. Siłnickiego pt. „Paryż intelektualny i Paryż wesoly”.

Poznań na filmie
W Poznaniu przebywa obecnie operator „Filmu Polskiego” Franciszek Fuchs, by zebrać do „Kroniki Filmowej” aktualności z Poznania i Ziemi Lubuskiej.

Notowania cen zboża
Działająca przy Biurze Ekonomicznym Województwa Poznańskiego Komisja Obrótu Ziemiopłodami zanotowała w dniu 14 maja br. następujące ceny nabycia za 100 kg, płacone w obrocie hurtowym.

Zamiast „Odpowiadamy Czytelnikom”

Do Redakcji „Głosu Wielkopolskiego w Poznaniu” w numerze 127 „Głosu Wielkopolskiego” z dnia 10 maja br. ukazała się notatka pod tyt.: „Restauracja „Oświęcim” zamknięta”.

Pokazaliśmy co potrafimy dokonać

Sukces Polski na Targach Lionskich

Bardzo ważnym krokiem była decyzja Komisji Ekonomicznej Rady Ministrów o konieczności istnienia Międzynarodowych Targów Poznańskich, z których pierwsze powojenne mają się odbyć w maju przyszłego roku.

Gukier i sól na kartki
Wydział Apropozycji i Handlu st. m. Poznania podaje do wiadomości, że na kwietniowe karty żywnościowe będzie wydawana sol w ilości: kat I, odc. 37 — 0,4 kg; kat II, odc. 23 — 0,4 kg; kat III, odc. 14 — 0,2 kg; kat IV, odc. 18 — 0,3 kg; kat V, odc. 9 — 0,2 kg.

60 lat pracy
okres niepodległości koncentrowała się głównie dookoła dzieł polskich (kantata Dembińskiego, Moniuszy „Sonety Krymskie”, Kurpińskiego „Krakowiacy i Górale”).

Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego
(s) Popelniamy całkiem świadomą gaffe. Bowiem Poznańskie Towarzystwo Muzyczne obchodziło właściwie swą 61-szą rocznicę istnienia.

Okazuje się, że obecne P. T. M. jest jednym z najstarszych towarzystw śpiewaczych, założone bowiem było 2 maja 1885 roku pod nazwą „Kolo Śpiewacze Polskie”.

przez Związek b. więźniów politycznych do usunięcia tej nazwy jest niemiarodajne dla mnie, abowiem Związek jest instytucją zupełnie prywatną, aczkolwiek społeczną i nie ma żadnego prawa w tych sprawach ingerować.

List w myśl życzenia przedrukujemy. A od siebie dodajemy taki krótki dialog. — Jak się pani bawiła dziś w nocy w barze „Dachau”?

— Ach, wie Pan bardzo było nudno. — A nie mówicie, że weselę się w dancingu „Fort VII”? Bawiliśmy się doskonale. — Ale, ale muszę panu jeszcze coś powiedzieć. Złotka odkryła „byczy” lokal, tam jest podobno zawsze najlepsza zabawa.

W teatrach poznańskich:
Teatr Wielki: dziś, godz. 18-te, „Kraina smutku” J. Iwaszki, z powodu próby generalnej do „Fajrta” — teatr nieczynny.

W kinach poznańskich:
„Apollo”: dziś 15 i 17 i 19-te — „Jeden z naszych samolotów zaginiony”; „Baltyk”: dziś 15, 17 i 19-te — „Skrzydlaty doręczyciel”; „Muz”: dziś 15, 17 i 19-te — „Złoty miecz”; „Ritlo”: dziś 17 i 19-te — „Ciepłota”; „Warta”: dziś 15, 17 i 19-te — „Dwaj żołnierze”.

Wobec rozedzierających scen rozpacz, jakie rozgrywały się przy kasie biuletynowej „Kukuli” z powodu niemożności dostania się na jej ostatni niedzielny spektakl o „Srebrnych godach”.

Wobec rozedzierających scen rozpacz, jakie rozgrywały się przy kasie biuletynowej „Kukuli” z powodu niemożności dostania się na jej ostatni niedzielny spektakl o „Srebrnych godach”.

Wobec rozedzierających scen rozpacz, jakie rozgrywały się przy kasie biuletynowej „Kukuli” z powodu niemożności dostania się na jej ostatni niedzielny spektakl o „Srebrnych godach”.

Wobec rozedzierających scen rozpacz, jakie rozgrywały się przy kasie biuletynowej „Kukuli” z powodu niemożności dostania się na jej ostatni niedzielny spektakl o „Srebrnych godach”.

Wobec rozedzierających scen rozpacz, jakie rozgrywały się przy kasie biuletynowej „Kukuli” z powodu niemożności dostania się na jej ostatni niedzielny spektakl o „Srebrnych godach”.

KOMUNIKATY

Przedkierownik Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej w Poznaniu w dniu 19 bm o godz. 15-tej na Działeczki przy Drozdzkiej Dłubiejskiej, w sprawie: „Wzrost misjonarstwa”.

Przedkierownik Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej w Poznaniu w dniu 19 bm o godz. 15-tej na Działeczki przy Drozdzkiej Dłubiejskiej, w sprawie: „Wzrost misjonarstwa”.

Przedkierownik Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej w Poznaniu w dniu 19 bm o godz. 15-tej na Działeczki przy Drozdzkiej Dłubiejskiej, w sprawie: „Wzrost misjonarstwa”.

Przedkierownik Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej w Poznaniu w dniu 19 bm o godz. 15-tej na Działeczki przy Drozdzkiej Dłubiejskiej, w sprawie: „Wzrost misjonarstwa”.

Przedkierownik Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej w Poznaniu w dniu 19 bm o godz. 15-tej na Działeczki przy Drozdzkiej Dłubiejskiej, w sprawie: „Wzrost misjonarstwa”.

Przedkierownik Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej w Poznaniu w dniu 19 bm o godz. 15-tej na Działeczki przy Drozdzkiej Dłubiejskiej, w sprawie: „Wzrost misjonarstwa”.

Przedkierownik Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej w Poznaniu w dniu 19 bm o godz. 15-tej na Działeczki przy Drozdzkiej Dłubiejskiej, w sprawie: „Wzrost misjonarstwa”.

Przedkierownik Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej w Poznaniu w dniu 19 bm o godz. 15-tej na Działeczki przy Drozdzkiej Dłubiejskiej, w sprawie: „Wzrost misjonarstwa”.

Przedkierownik Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej w Poznaniu w dniu 19 bm o godz. 15-tej na Działeczki przy Drozdzkiej Dłubiejskiej, w sprawie: „Wzrost misjonarstwa”.

# 1 i 3 maja w Wielkopolsce i na Ziemiach Odzyskanych

Tegoroczne uroczystości majowe znalazły w całej Polsce należyty odzwiek. Dzień 1 maja jako Święto Pracy, oraz dzień 3 maja jako święto narodowe z czci Konstytucji Trzeciego maja, połączone z Świętem Osiaty, obchodzone w każdej nawet najmniejszej osadzie — uroczystie.

Aby zobrazować fragmentarycznie przebieg tych uroczystości na prowincji i na Ziemiach Zachodnich, podajemy w skrócie ich przebieg.

W Kaliszu uroczystości rozpoczęły się defiladą przed Ratuszem, którą poprzedziły mowy działaczy społecznych i politycznych, akcentujące jednolity front świata pracy. Pamięć wielkiego bojownika robotniczego Bolesława Limanowskiego, uczono żołnierzom wieńca na tablicy przy ulicy jego Imienia. Tak samo złożono wieńce na grobach poległych żołnierzy dzieckich. Uroczystości zakończono uroczystą akademią.

Podobnie wypadły uroczystości pierwszomajowe w Gnieźnie, a akademią uroczystością występami artystycznymi odbyła się w Teatrze Miejskim. Druga kademię urządzono również w Cukrowni Gnieźnieńskiej, gdzie z ramienia Stronnictwa Pracy przemawiał członek zarządu wojew. J. Rezulak.

W Ostrowie uroczystości rozpoczęto kapstrzykami w przeddzień święta. Pochód wyruszający ze stadionu, po przejściu ulicami miasta zatrzymał się na Ryнку, gdzie zebrani wysłuchali przemówień przewodniczącego MRN ob. Bartzaka i mjr Klusa. Po defiladzie rozegrano na stadionie turniej piłkarski tzw. siódmkowy o puchar ufundowany przez TUR. Zwycięzcą turnieju był KS „Ostrovia”.

Później manifestował święto Pracy Jarocin. Pochód, na czele z orkiestrą Cukrowni Witaszycy, przedfilował ulicami i udał się na Rynek, gdzie nastąpiły przemówienia. Akademię zgał

burmistrz Siudmak, a następnie przemawiał delegat WK PPR z Poznania, delegat Min. Kolei Państwowej oraz przedstawiciel Wojska.

Dwa dni później, tj. 3 maja, uroczystości rozpoczęto mszą św., po czym uroczysta kademią odbyła się w Bursie Gimnazjalnej. Po akademii odbył się Bieg Narodowy, zorganizowany przez Komitet PW i WF o nagrodę wędrowną.

Krotoszyn udekorowany jak nigdy dotąd, uczył święto pracy defiladą i akademią, na której referat wygłosił powiatowy sekretarz PPR ob. Gogulski.

W Śremie pochód ruszył z Nowej Strzelnicy na Rynek, gdzie wysłuchano przemówień przedstawicieli władz, wojska, partii i związków zawodowych. Festywnym Ludowym zakończono uroczystości Święta Pracy.

Obchód Święta Osiaty miejscowy radiowiel transmistał słuchowisko okolicznościowe, wykonane przez zespół wychowanków Internatu Arcybiskupiego. Wieczorem zespół młodzieży gimnazjum i liceum urządził piękna wieczornicę, poświęconą w myśli przewodniej — dobrej książce.

W Janowcu dzień 1 maja rozpoczęto uroczystą mszą św., po czym na Ryнку zorganizowano akademię, którą zgał burmistrz Szańbrowski. Zabawa Ludowa w lesie przy strzelnicy zakończono święto.

Imponujący wypadły uroczystości w Wolsztynie, gdzie poza kapstrzykiem w samo Święto Pracy, przeszedł wspaniały pochód do kościoła i na Rynek, gdzie przedstawiciele partii władz i Związków Zawodowych wygłosili przemówienia. Defiladę przyjął ob. Starosta Powiatowy w otoczeniu Prezydium Pow. Rady Narodowej.

Uroczystości Trzeciomajowe poprzedziła msza św., na którą przybyli pochodem uczniowie szkół

i gimnazjów, harcerstwo, kierownicy urzędów i urzędnicy oraz kolejarze. Po południu, na stadionie miejskim odbył się Festywny Ludowy uroczystość różnymi imprezami, Akademią odbyła się w Domu Ludowym w godzinach wieczornych.

W Chodzieży uroczystości Święta Pracy były zupełnie podobne. Po pochodzie, na Ryнку odbył się wiec, na którym przemawiali burmistrz Strzeziński, ob. Kozak, sierż. Waszkiewicz, ob. Zieliński i ob. Muzolf. Igrzyska sportowe na stadionie powiatowym oraz zabawa ludowa na sali Strzelnicy zakończyły uroczystości.

Podobnie wypadły uroczystości w powiecie chodzieskim, tj. w Szamocinie i Margoninie.

Imponujący charakter nosiły Święto Pracy i 3 maja na Ziemi Lubuskiej.

W Skwierzynie pochód organizacji ze sztafetami i transparentami przeszedł ulicami miasta, udając się na Rynek, gdzie z trybunu przemawiali przedstawiciele partii politycznych, wicestarosta Susicki, kpt. Mikołajczyk i inni. Odpowiedziem „Roty” i hymnu państwowego przy dźwiękach orkiestry wojskowej, zakończono oficjalną część uroczystości.

Święto Osiaty w dniu 3 maja przeszło pod hasłem popularyzacji książki. Imprezy dochodowe, cały czas przekazały na otwarcie biblioteki w Skwierzynie.

W Ślubicach Święto Pracy rozpoczęto mszą św. polową, podczas której nastąpiło wreczenie Stalardu Powiatowemu Kołu PPR. Na Placu Stalima przemówienie wygłosili przedstawiciele władz. W godzinach popołudniowych na stadionie urządzono igrzyska sportowe.

W dniu rocznicy Konstytucji, po mszy św. polowej odbyła się kademią, na której wygłoszono szereg przemówień. W części artystycznej

brał udział uczniowie miejscowej szkoły oraz chór.

W Trzcińcu po nabożeństwie, przemawiali do zebranych tłumów na placu Armii Czerwonej, przedstawiciele władz, związków zawodowych, cechów rzemieślniczych i stronnictw politycznych.

Dla zadokumentowania gotowości odbudowy Ziemi Odzyskanych nastąpiło symboliczne przeniesienie cegły. Uroczystości zakończono zabawą ludową.

W ramach dni Osiaty w dniu 3 maja ulicami miasta przejeżdżały udekorowane zielenią i transparentami wozy, propagujące szczytne hasła oświaty narodu. Akcje te prowadziło harcerstwo. Po nabożeństwie odbyła się kademią, w której udział brała w programie artystycznym młodzież miejscowych szkół.

Na szczególnie wyróżnienie zasługują uroczystości gminne w dniach 1 i 3 maja, urządzone w specjalną starannością w gminie Goszczanów, w powiecie Strzelce-Krafińskie. Uroczystości zorganizowano wspólnym wysiłkiem z gminą Chocim. Piękne nabożeństwo, wspaniały pochód oraz dobrze przygotowane przemówienia wójta, sekretarza gminnego ob. Krawczyka z PPR, ob. Luczyńskiego i przedstawiciela Wojska Polskiego chor. Starzyńskiego z RKK z Gorzowa, składały się na część oficjalną. Po defiladzie odbył się poranek w świetlicy gminnej z uroczaimym programem, wykonanym przez dzieci szkolne. Wesola zabawa ludowa zakończyła dzień Święta Pracy.

Trzeci Maj, obchodzony podobnie pod hasłem szczenia oświaty. Zebrane podczas kwesty w gminach zł 4.500,— przekazano Inspektorowi Szkolnemu w Strzelcach.

Tom

+

Dnia 14 maja 1946 r. zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek śp.

## Tomasz Sypniewski

przeżywszy lat 78.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 maja o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej w Debcu. Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, 18 bm. o godz. 7.30 w kościele OO. Zmartwychwstańców przy Ryнку Wildeckim.

O czym zawiadamia w smutku pogrążona  
**żona, córki i rodzina**

Poznań, Szwajcarska 25, m. 6.

16025

✂

Dnia 17.11.1944 roku poległ w czasie powstania w Warszawie, mój najdroższy mąż, nasz najlepszy ojciec, szwagier i wuj śp.

## Stefan Pełczyński

właściciel Hurtowni Materiałów Budowlanych w Poznaniu, długoletni członek Zarządu Tow. Gimn. „Sokol” i Klubu Wioślarskiego 04, uczestnik powstania wielkopolskiego 1918/19 r.

przeżywszy lat 66.

Po ekshumacji i przewiezieniu zwłok do Poznania odbędzie się pogrzeb w sobotę, dnia 18 bm., o godzinie 11-tej z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Debcu.

O czym zawiadamiają  
**żona z dziećmi i rodzina**

Poznań, Lipowa 5.

16643

+

sp.

## Alfons Gregorowicz

rozstrzelany przez Niemców we wrześniu 1944 r. w czasie powstania warszawskiego.

Po odnalezieniu zwłok, złożyliśmy uwięzione ciało do snu wiecznego na cmentarzu powązkowskim dnia 3 maja br.

O bolesnej stracie zawiadamiają życzliwych jego pamięci  
**rodzeństwo i pozostała rodzina**

Katowice—Poznań—Warszawa.

15987

Przewielebnemu Duchowieństwu, Panu Staroście, Dyrekcji oraz Urzędnikom Urzędu Pocztowego, wszystkim Krewnym i Znajomym mego najdroższego męża i naszego ojca śp.

## Stanisława Wąsowicza

za wieńce, kwiaty, liczny udział w pogrzebie i okazane nam współczucie, składamy najszczerze z głębi serca płynące

### Bóg zapłać

żałobą dotknięta  
**rodzina**

16005

+

### Za dusze

sp. Dr. Bolesława Jagielskiego  
Dr. Aleksandra Stachowiaka  
Dr. Włodzisława Ciszaka  
Mieczysława Brojerskiego  
Józefata Sikorskiego  
Alfonsa Garyantasiwicza  
Stanisława Stępniewicza  
Bolesława Wichrzyckiego  
Ireneusza Czechanowskiego  
Władysława Metelskiego  
Mariana Czabajskiego  
Józefa Nietsche  
Bolesława Klemczaka  
Stefana Lyczynka  
Zenona Lyczynka  
Witolda Weselika  
Bronisława Schneidera  
Stanisława Przybyły

straconych, poległych i zmarłych na skutek okupacji niemieckiej odbędzie się

### msza św. żałobna

dnia 19 maja 1946 r. o godz. 11-tej w kościele parafialnym na Solaczu, o czym zawiadamiają

### przyjaciele

16067

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu mego niezapomnianego męża, syna oraz naszego ukochanego brata i szwagra śp.

## Tadeusza Przykuckiego

odprawione będą msze św. w kościele parafialnym w Puszczykowie, dnia 18 maja br. o godz. 7-mej i w kościele św. Krzyża przy ul. Grobli w poniedziałek, dnia 20 maja br. o godz. 7-mej o czym zawiadamiają

**żona, matka i rodzina**

Puszczykowo, Poznań, Pudliszki, Mogilno

15685

+

Dnia 13 maja 1946 zmarł po krótkich cierpieniach długoletni członek zarządu, śp.

## Feliks Stobiecki

kapiec z Ostrowa Wlkp.

Pogrzeb odbędzie się w Ostrowie w piątek, dnia 17 bm., o godz. 11-tej z kaplicy cmentarnej, poprzedzony mszą św. o godz. 9-tej w kościele parafialnym.

Zrzeszenie Kupców Branży Żelaznej w Poznaniu 16046

E. KROMCZYŃSKI  
STEMPLE  
UL. ŚW. MARCINA  
1431

### Włosie końskie z ogonów

kupujemy w każdej ilości, płacąc najwyższe ceny.

Tkalinia w Środle pod Zerc. Państw., Środa (Wlkp.), ul. Ks. Kegla 3, tel. 63. 5-171

+

Za liczne oddanie ostatniej przysługi mojemu najdroższemu mężowi, najukochańszemu ojcu i bratu śp.

## Zdzisławowi Robińskiemu

za złożone wieńce i kwiaty, oraz za okazane nam dowody współczucia składamy Wielebnemu Duchowieństwu, Stowarzyszeniu, wszystkim Krewnym, Znajomym i Przyjaciołom serdeczne

### Bóg zapłać!

**żona z dziećmi**

15974

+

Za spokoję dusz śp.

**Heleny Napieralanki** studentki Wydziału Hum. U. P. odprawiona zostanie msza św. w sobotę, 18 bm., o godz. 7-mej w kaplicy akademickiej przy ul. Lubińskiego, śp.

**Krzysztofa Dorobkówny** studentki V roku medycyny U. P., tamże we wtorek, dnia 22 bm., o godz. 7-mej. Caritas Academica 15855

Przewielebnemu Duchowieństwu, Kołu Ministrantów przy kościele Matki Boskiej Bolesnej, Krewnym, Zycielnym i Znajomym za udział w pogrzebie najdroższego syna naszego, śp.

## Bogdana Dorezały

oraz za liczne wieńce i kwiaty, składamy serdeczne

### Bóg zapłać.

W smutku pożegnani  
**rodzice**

Poznań, Łódzka 22 16006

Różne

Foto artykuły, filmy, błony, papiery i sprzęt kupuje Foto. Kamera, Św. Marcin 66/67. 15324

Letniśka Wejście do Włocławka. Listy kierować: Poznań 5, Skrzynka pocztowa 10. 15490

Trwałą ondulację, farbowanie włosów, wykonanie pierwszorzędnego, poleca Kalużyński, Dąbrowskiego 41a. 14934

Furanki dwukonne do wynajęcia. Zgłoszenia: Aleje Reymonta 9 m. 3. 15900

Przystąpię jako współwłaścicielka z siołką, łowaczem i współprac. Branża galanterijno-kosmetyczna. Oferty Księgarnia Ceytchik, Armii Czerwonej 1 nr 146. 15887

Hurtownia Włókiennicza

## „TEKSTYLIA”

właśc. Miśkiewicz i Schubert  
Poznań, ul. Wielka nr 19 telefon 27-89

poleca wyroby włókiennicze  
oraz  
szpagaty i przedzę rymarską

15913

---

»**BAŁTYK**«  
Wedzarnia Ryb i Wytwórnia Konserw i Młynarstwa w Poznaniu przy ul. Kantaka 7. Tel. skład 27-63

poleca: żywe i wędzone ryby, konserwy, młynarstwo i inne artykuły rybne.

Hurt 14247  
Detail

Skrzynki bankowe (safes'y) w skarbcu PKO

TO niezawodne i bezpieczne miejsce przechowywania wartościowych przedmiotów i dokumentów

PKO

zapewnia najemcom tajemnicę

Wynajem SKRYTEK na dogodnych warunkach w Oddziale

PKO w Poznaniu, pl. Wolności 3

NIE BĘDZIE WIĘCEJ BRZYDKICH KOBIET! Każda może uzyskać piękną cerę, używając specjalny Krem ANIDA.

Rewizje gromochronów przeprowadza i zakłada nowe urządzenia, które ronia od nieszczęśliwych w czasie wyładowań atmosferycznych oraz instalacje elektryczne, budowę central

Tłuszcze, oleje, kwasy tłuszczowe do wyrobu mydła kupuje Fabryka Chemiczna "Tukan" pod zarządem państwowym

W zrozumieniu doniosłości żyćzeń ogółu radioamatorów, z dniami dzisiejszym przystąpiliśmy w ramach naszej stacji obsługi do sprzedaży lamp zastępczych, których odczuwa się brak na rynku.

Plaszczki — Ubrania — Spodnie Plaszczki damskie — Materiały Ubranka chłopięce — Odzież Zawodowa poleca po cenach przystępnych „TANI ZAKUP”

PIECZĘCIE POZNAŃ STARY BINEK 48

Śnieg / atrzański Idealny podkład pod puder

Walegi do wiadomości — Zabłochowska Poznań Al. Marcinkowskiego 16, I, nar. Mar. 14268

chroni i upiększa cerę KALKIEWICZ POZNAŃ

Fachowca produkcji bezek przyjemny na kierownicze stanowisko Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego Okręgu Zachodniego w Poznaniu

Zarząd Gminy w Suchymlesie ogłasza przetarg owoców z alei przydrożnej na drogach w Glinnie

Powiatowy Zarząd Drogowy w Koninie podaje do wiadomości, że w dniu 28 maja 1946 roku o godzinie 10 rano w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Koninie odbędzie się publiczna licytacja

Poznańska Dyrekcja Odbudowy — Wydział Realizacji — ogłasza następujące przetargi nieograniczone: Przetarg nieograniczony Nr 18 na dzień 20 maja 1946 r.

Poznańska Dyrekcja Odbudowy — Wydział Realizacji — ogłasza następujący przetarg nieograniczony Nr 19 na dzień 31 maja 1946 r.

Poznańska Dyrekcja Odbudowy — Wydział Realizacji — ogłasza następujący przetarg nieograniczony Nr 19 na dzień 31 maja 1946 r.

Poznańska Dyrekcja Odbudowy — Wydział Realizacji — ogłasza następujący przetarg nieograniczony Nr 19 na dzień 31 maja 1946 r.

OGŁOSZENIA DROBNE Konto: Bank „Spółem” nr 8 Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu przy ul. Wapińskiego 10 i pietro — Tel 64-73

Moulin Rouge Restauracja — Dancing Występy artystyczne Poznań, Kantaka 8/9 Tel. 39-26

HURTOWNIA WŁÓKIENNICZA „MODNE TKANINY” ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 91

Chemiczne Fabryki Dr. Roman May w Lubiniu k. Poznania poszukują Inżyniera mechanika, technika budowlanego (a) do księgowości

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział I Cywilny obwieszczenie publiczne

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział I Cywilny obwieszczenie publiczne

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział I Cywilny obwieszczenie publiczne

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział I Cywilny obwieszczenie publiczne

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział I Cywilny obwieszczenie publiczne

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział I Cywilny obwieszczenie publiczne

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział I Cywilny obwieszczenie publiczne

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział I Cywilny obwieszczenie publiczne

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział I Cywilny obwieszczenie publiczne

Inteligentni panowie... Dzielnicowy do prac domowych... Księgowo młodsza siba...

Ekspedientka może się zgłosić... Apłeka w średnim poszukiwaniu... Gospośnia na maśkiach...

Potrzebni pomocnicy do stołarni... Krawcowa w domu potrzebna... Pomocnica domowa...

Potrzebna pomocnica domowa... Woźnica robotnik odciążać... Fryzjer dobra siba stała...

Dla oddziału szóstki... Pomoc domowa czynna ucznia... Laborant lub laborantka...

Praktykantka rolnego... Czładka szewskiej... Stróż nocny potrzebny...

Potrzebna ekspedientka... Władcy asystant techniczny... Polewaczki Wiadra...

Wanny Gwoździe... Wyruby żelazne... M. Matuszewski...

Bieliżarstwo na koszt... Wille przy Parku... Domek pokój kuchnia...

Willa uszokowana... Maszyny do pisania... Gospośnia uczniowa...

Gospośnia uczniowa... Kucharka restauracyjna... Pomocnik szewskiej...

Gospośnia uczniowa... Młoda, inteligentna panienka... Księgowo-biżansistka...

Szofer samochodowy... Korespondencyjne Kursy... Taków nowoczesnych...

Gospodyni samodzielną... Lekcje gry fortepianowej... Kury hodowlane...

Osobiste... Sprzedaż... Parcele po 1000 m²... Taciaki żelazne...

Wyruby żelazne... M. Matuszewski... Poznań, M. Focha 32

Willa uszokowana... Maszyny do pisania... Gospośnia uczniowa...

Gospośnia uczniowa... Kucharka restauracyjna... Pomocnik szewskiej...

Gospośnia uczniowa... Młoda, inteligentna panienka... Księgowo-biżansistka...

Szofer samochodowy... Korespondencyjne Kursy... Taków nowoczesnych...

Gospodyni samodzielną... Lekcje gry fortepianowej... Kury hodowlane...

Osobiste... Sprzedaż... Parcele po 1000 m²... Taciaki żelazne...

Wyruby żelazne... M. Matuszewski... Poznań, M. Focha 32

Wyruby żelazne... M. Matuszewski... Poznań, M. Focha 32

Jamnika, szczone młoda... Prase hudełniczna... Stolowy, słynowy 19 części...

Lampy karcwową nową... Bułaj żelazna... Westfalia, radio...

Na balkonie... Parcele 700 m²... Pieś wilk do sprzedania...

Łodówki elektryczne... Wypano palone... Reka szczone ława...

Polowice nowo na pełnych... Reka szczone ława... Łód naturalny...

Łód naturalny... Tomczak Tadeusz... Sprzedaż duży skład...

Radio uniwersalne... Seta - Wanderer... Akordion nowy...

Wózek dwukolowy... Chemikalna, kalafonowa... Cennik ogłoszeń...

Rasowy trzypięci... Siódo do składu... Łożeczko, wózek...

Kiosk na sprzedaż... Materace, tapczany... Materiały ubraniowe...

Ważę Holenderski... Koldry na wacie... Pielki tanie...

Parafin, stearyny... Waniłka, komornik... Parocele lub dzielnice...

Włosej kołki... Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty...

Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty...

Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty...

Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty...

Kupię parcele... Włosa kamionica... Kupię wózek...

Kupię wózek... Prosto ostryg... Kupię wózek...

Kupię wózek... Pielki tanie... Parafin, stearyny...

Waniłka, komornik... Parocele lub dzielnice... Włosej kołki...

Włosej kołki... Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty...

Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty...

Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty...

Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty...

W sobotę, dnia 25... Kupię wózek... Kupię wózek...

Kupię wózek... Prosto ostryg... Kupię wózek...

Kupię wózek... Pielki tanie... Parafin, stearyny...

Waniłka, komornik... Parocele lub dzielnice... Włosej kołki...

Włosej kołki... Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty...

Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty...

Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty...

Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty... Włosej wielozłoty...

Żmijki - dla sortowania zboża i oddzielania z pszenicy...

Kupna - Kupię wózek, Pielki tanie, Parafin, stearyny...

Dom Radiowy - Z. Kolas - Poznań, św. Marcin 45a - tel. 39-56

Firma „Radiohim” - Poznań, Passio Apollo

Łód naturalny - Tomczak Tadeusz - Poznań nad Bogdanką nr 2

Burko w dobrym stanie - szafa biurowa - Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”

KARB D TLEN - dla przemysłu i rzemiosła - „GAZ” POZNAŃ